

## Vivat 3 maj!



- Takim okrzykiem witali się polscy patrioci w okresie euforii po uchwaleniu aktu prawnego, który miał przywrócić potęgę Rzeczypospolitej. 229 lat temu 3 maja 1791 roku uchwalono pierwszą polską konstytucję, która przeszła do historii jako Konstytucja 3 Maja. Była to pierwsza w Europie i druga na świecie po amerykańskiej, nowoczesna spisana konstytucja.

*Posłuchaj:*

<http://muzeumkozle.pl/wp-content/uploads/2020/05/Majowka.mp4>

Konstytucja to nadrzędny akt prawny określający zasady funkcjonowania państwa i sposób stanowienia obowiązujących w nim praw, a więc jest to akt prawny określający ustrój państwa. Konstytucja jest nadrzędnym aktem prawnym, co oznacza, że wszystkie stanowione w państwie prawa nie mogą być sprzeczne z zasadami określonymi w konstytucji.

Nasza pierwsza konstytucja została uchwalona w atmosferze zamachu stanu. 229 lat temu kalendarz ułożył się podobnie jak w tym roku: Wielkanoc przypadła w połowie kwietnia i zwolennicy reform wykorzystali fakt, że 3 maja nie wszyscy posłowie wrócili do Warszawy po wielkanocnej przerwie. Obrady sejmku miały się rozpocząć 5 maja, ale z obawy przed reakcją posłów konserwatywnych reformatorzy przyspieszyli sesję i już 2 maja wieczorem przeprowadzili pierwsze czytanie projektu Ustawy Zasadniczej a w nocy w domu marszałka Stanisława Małachowskiego 84 posłów podpisało rekomendację dla nowej ustawy.

Następnego dnia obrady odbyły się na Zamku Królewskim otoczonym przez królewskich gwardzistów i wojsko, na którego czele stał bratanek króla książę Józef Poniatowski. Sam książę wraz z grupą oficerów wszedł do sali, w której obradowano. Po wprowadzeniu do obrad projektu nowej ustawy pojawiły się protesty szeregu posłów opozycyjnych. Najbardziej rzeczową krytykę przeprowadzili posłowie Franciszek Mielżyński i Antoni Złotnicki, którzy stwierdzili, że nowa ustawa jest sprzeczna

z tzw. artykułami henrykowskimi, zaprzysięganymi przez wszystkich kolejnych polskich władców. Ponadto zauważyli oni, że wprowadzona ustawą dziedziczność tronu stoi w wyraźnej sprzeczności z większością instrukcji w jakie posłów na sejm zaopatrywały wybierające ich sejmiki. Wielu przedstawicieli ówczesnej szlachty bało się dziedziczności polskiego tronu, która musiałaby poprawić sytuację króla wobec szlachty. Zanosilo się na długą i zażartą dyskusję, której uniknąć chciał poseł Inflancki Michał Zabiełło, który złożył wniosek o przerwaniu dyskusji i zaprzysiężenie przez króla konstytucji. Wobec tego król Stanisław August Poniatowski podniósł rękę na znak, że chce coś powiedzieć. Jednak zwolennicy konstytucji gest ten zinterpretowali jako chęć natychmiastowego złożenia przysięgi. Królowi podsunęto biblię i chcąc nie chcąc złożył przysięgę. Bo choć król sam był zwolennikiem reform i autorem wielu zawartych w konstytucji artykułów, to jednak uznawał prawo do dyskusji nad każdym punktem nowej ustawy, co niechybnie dało by przeciwnikom konstytucji czas na zmobilizowanie się i zablokowanie projektu.

Warto tu wspomnieć, że 3-majowa konstytucja nie była dokumentem wymyślonym w ostatniej chwili. Już w roku 1768 konfederacji barscy wysłali do Paryża delegację, która poprosiła tamtejszych filozofów z Janem Jakubem Rosseau o wytyczne dla przyszłej polskiej ustawy zasadniczej. Od tamtej pory minęło 20 lat i projektów ustawy było wiele. Ostateczny kształt redakcji dokumentu nadał Hugo Kołłątaj konsultując się wielokrotnie z królem Stanisławem Augustem.

W myśl ustawy Polska miała stać się monarchią dziedziczną, szlacheckie wolności miały zostać ograniczone, mieszczaństwo zostało zrównane ze szlachtą, zaś chłopci zostali objęci ochroną państwa. Prawa głosu odebrano szlachcie nie posiadającej ziemi, co miało ochronić obrady przed powszechnym wówczas klientyzmem. Jako wielką zdobycz konstytucji 3 maja często wymienia się likwidację liberum veto. Tymczasem dzięki tzw. skonfederowaniu obrad sejmów już od 27 lat liberum veto nie było w ogóle używane.



Nowa konstytucja miała uzdrowić administrację państwa i jego stosunki społeczne, a w efekcie doprowadzić do odzyskania przez Polskę pozycji europejskiego mocarstwa. Nie mogło się to podobać Niemcom i Rosjanom, którzy wykorzystując swoją agenturę w Polsce wywołali konflikt pomiędzy stronnictwami, Wezwani przez Konfederację Targowicką na pomoc Rosjanie wprowadzili do Polski 100-tysięczną armię, co rozpoczęło tzw. wojnę w obronie konstytucji. Po początkowych sukcesach w

efekcie nacisków rosyjskiego ambasadora król przystąpił do konfederacji targowickiej zaprzeczając osiągnięcia nowej konstytucji i przeprowadzając sejm, który unieważnił wszystkie reformy. W roku 1793 jakby za karę przeprowadzono drugi rozbiór Polski.

\*\*\*

„Mazurek Trzeciego Maja” należy do najbardziej żywołowych pieśni historycznych. Jego melodia przypisywana jest Fryderykowi Chopinowi, autorem słów jest Rajnold Suchodolski. Szczególną rolę pełni ta pieśń podczas obchodów upamiętniających ogłoszenie Konstytucji z 1791 r. W ceremoniale uroczystości na Placu Zamku Królewskiego w Warszawie przewiduje się wykonanie Mazurka podczas podnoszenia flagi państwowej. Śpiewanie pieśni historycznych wpisuje się w utrwalanie i przekazywanie dziedzictwa kultury narodowej.

Śpiew i akompaniament - Izabela Migocz.

**Bolesław BEZEG**

Ilustracja: Jan Matejko „Konstytucja 3 Maja”

Domena Publiczna

Tagi: [Izabela Migocz](#), [Jan Matejko](#), [Konstytucja](#), [król Polski](#), [rocznica](#), [święta](#)